

Sygn. akt III CZ 7/13

## **POSTANOWIENIE**

Dnia 28 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z powództwa A. G.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego w K.

o ochronę dóbr osobistych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 28 lutego 2013 r.,

zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 16 października 2012 r.,

**oddala zażalenie.**

## Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 16 października 2012 r. odrzucił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 17 lipca 2012 r. Przyczyną odrzucenia było złożenie apelacji przez osobę niemogącą być pełnomocnikiem powoda według art. 87 k.p.c. Powód samodzielnie wniósł pozew. Na rozprawie dołączył do niego pełnomocnik, którym był niemający prawniczego wykształcenia wolontariusz Stowarzyszenia Pokrzywdzonych przez System Bankowy i Prawny. Do wykazania swojego umocowania przedstawił umowę o zarządzanie majątkiem powoda co do jego roszczenia o ochronę dóbr osobistych, które było przedmiotem sprawy oraz umowę stałego zlecenia. Te podstawy pełnomocnictwa zostały zaakceptowane przez Sąd Okręgowy. Pełnomocnikowi powoda wydano odpisu wyroku Sądu Okręgowego wraz z uzasadnieniem. Następnie pełnomocnik powoda w przewidzianym terminie wniósł apelację, która została przesłana stronie przeciwnej, a strona ta wniosła odpowiedź na apelację.

Powód reprezentowany przez adwokata wniósł zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego jest trafne, a orzeczenia powołane przez ten Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia dobrze ilustrują interpretację art. 87 k.p.c. w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Sąd Apelacyjny przekonywająco wyjaśnił, że osoba wnosząca apelację nie mogła być pełnomocnikiem powoda. Już same bowiem umowy zawarte przez powoda z „pełnomocnikiem” nie uzasadniały dopuszczalności pełnomocnictwa w świetle art. 87 k.p.c. Nie można bowiem zawrzeć umowy o zarządzanie majątkiem w zakresie roszczenia o naruszenie dóbr osobistych, bo roszczenie to jest ściśle osobiste. Poza tym z umowy stałego zlecenia nie wynikało, czego miało ono dotyczyć. Lektura obu umów dowodziła jasno, że miały one charakter pozorny, a ich celem było obejście art. 87 k.p.c. i umożliwienie działania za powoda osoby niebędącej profesjonalnym pełnomocnikiem. Sąd Apelacyjny wskazał ponadto, że rzeczony umowy zostały zawarte z osobą prawną – powołanym wyżej Stowarzyszeniem,

które jakby udzieliło pełnomocnictwa substytucyjnego na rzecz konkretnej osoby działającej za powoda. Sąd Apelacyjny przypomniał, że choć w świetle art. 87 k.p.c. osoba prawna może być stroną wymienionych tam umów zawartych z powodem, to jednak wówczas to właśnie osoba prawna przez swoje organy powinna działać w procesie, a jedynie wolno jej udzielić pełnomocnictwa substytucyjnego profesjonalnemu pełnomocnikowi, co wynika z art. 87 § 2 k.p.c.

Z przedstawionych powodów orzeczono, jak w sentencji (art. 398<sup>14</sup> w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.).